

V. ZAGADNIENIA HOMILETYCZNE

Ks. Leszek Szewczyk

Homilia jako akt liturgiczny

Po okresie wczesnego średniowiecza, kiedy przepowiadanie było ściśle związane z liturgią, nastąpiło oddzielenie liturgii eucharystycznej od homilii. Świadectwem tego odchodzenia od pierwotnej jedności, a w konsekwencji prowadzącego do postrzegania homilii jako wydarzenia przerywającego akcję liturgiczną, była budowa specjalnych ambon oddalonych od ołtarza, zdejmowanie ornatu na czas głoszenia kazania, czy też przeniesienie kazania na początek Mszy św. Zmianę spojrzenia na wzajemną relację homilii oraz liturgii przyniósł ruch odnowy liturgicznej. Jego też wskazania miały ogromny wpływ na dzieło odnowy Soboru Watykańskiego II¹. Reforma Soboru Watykańskiego II przywróciła homilii należne jej miejsce w przepowiadaniu oraz w liturgii. By odnowa mogła być wprowadzana w życie, wydawano instrukcje dotyczące wykonania zaleceń soborowych².

Według soborowej Konstytucji o liturgii świętej, homilia stanowi „część samej liturgii” (KL 52). Instrukcja *Inter oecumenici* nazywa ją „częścią Liturgii dnia” (IOe 55), podobnie Ogólne Wprowadzenie do Mszału Rzymskiego uznaje homilię za „część liturgii” (OWMR 41). *Kodeks prawa kanonicznego* wspomina o homilii „jako części samej liturgii” (KPK kan. 767 § 1). O liturgii słowa jako integralnej części celebracji sakramentalnej mówi też *Katechizm Kościoła katolickiego* (por. KKK 1154).

Homilia stanowi integralną część liturgii, ponieważ treściowo i funkcjonalnie jest związana z liturgią Eucharystii i liturgią innych sakramentów. Nauka stanowa czy kazanie katechizmowe może być luźno związane z liturgią, natomiast homilia łączy się z nią zarówno treścią, jak i charakterem. Nie chodzi w tym przypadku wyłącznie o ograniczenie się do czytań biblijnych, lecz także o całą liturgiczną, teologiczną i hagiograficzną treść dnia³.

Homilia pozwala zachowywać aktualność Pisma Świętego i historii przymierza Boga z ludźmi. Jest ona tym wydarzeniem, w którym wiernym udziela się Duch

¹ W 1956 r. odbył się w Rzymie Kongres Pastoralny na temat słowa Bożego we wspólnocie chrześcijańskiej. Na Kongresie dokonano ustaleń, które były zbieżne z postanowieniami soborowej Konstytucji o świętej liturgii nr 52. „Homilia przynależy w sposób organiczny, jako element istotny, do liturgii sprawowanej w niedzielę; inspirując się tekstami, wyjaśnia je i podaje wiernym jako światło wiary i chleb życia. Należy przywrócić przepowiadaniu homilijnemu znaczenie, jakie ma ono we Mszy św., której nie przerywa, lecz jest jej rozwinięciem i wyjaśnieniem, organicznie złączonym z Ofiarą”. Cyt. za E. Sobieraj, *Jeszcze o homilii*, „Ateneum Kapłańskie” 71 (1979) z. 1, s. 69.

² Rada do wykonania Konstytucji o liturgii świętej, powołana 25 stycznia 1964 r. wydała między innymi instrukcje: *Inter oecumenici* (1964), *Tres abhinc annos* (1967), *Liturgicae instaurationes* (1970), *Musicam sacram* (1967), *Eucharisticum mysterium* (1967), *Instrukcja o tłumaczeniu tekstów liturgicznych* (1969). Jednocześnie rozpoczęto wydawanie poszczególnych odnowionych ksiąg liturgicznych.

³ Zob. N. Kosmoski, *Teoria i praktyka odnowionej liturgii. Myśli z odbytego we wrześniu 1974 r. VIII Kursu na ATK*, „Homo Dei” 44 (1975) nr 1, s. 71; W. Świerżawski, *Homilia liturgiczna*, „Ruch Biblijny i Liturgiczny” 16 (1963) nr 4, s. 205-206.

Chrystusa zmartwychwstałego, aby przypominać im to, co wydarzyło się w osobie Jezusa Chrystusa. Przepowiadanie homilijne nie jest odmienne fundamentalnie od proklamacji biblijnej czy modlitwy eucharystycznej. Wprawdzie homilia nie stanowi istoty nabożeństwa, jednak ważne jest, by ukazywała jego myśl przewodnią. Homilia, rozumiana jako część liturgii, wykracza poza czysto jurydyczne jej rozumienie, będąc zbiorem czynności statycznych⁴.

Sołborowe ustalenia liturgiczne wykazują dużą elastyczność i pozwalają dostosować się liturgii, w szczególności zaś homilii, do potrzeb i możliwości zgromadzenia liturgicznego. Homilia nie może być heterogeniczną wstawką w przebieg liturgii. W czasie Mszy św., po odczytaniu Ewangelii, nie następuje żadna przerwa zagospodarowana przez przemówienie, ale kontynuowana część Eucharystii⁵.

Konstytucja o liturgii świętej stwierdza, że dwa konstytutywne i wzajemnie warunkujące się elementy liturgii, a mianowicie: uświęcenie człowieka oraz wykonywanie kultu publicznego, dokonują się przez znaki widzialne. Znak liturgiczny, będąc elementem materialnym lub czynnością ludzką, wskazuje na rzeczywistość Boską niewidzialną i wieczną. Struktura liturgii odpowiada tajemnicy Jezusa. Był On widzialnym znakiem niewidzialnego Boga, którego niejako ukrywał i zarazem objawiał⁶.

W liturgii słowa i liturgii eucharystycznej obecny jest sam Chrystus (por. KL 56), istnieje realnie w swoim słowie (por. KL 7), przemawia do swego ludu i nieustannie głosi Ewangelię (por. KL 33). Celebracja eucharystyczna posiada strukturę słowa, gdyż słowo przepowiadane w liturgii staje się Ciałem w obrzędzie eucharystycznym. We Mszy św. mamy do czynienia z ciągłym powtarzaniem słowa Bożego. Słowo to „głoszone w czytaniach i przepowiadane w homilii powraca w embolizmie prefacji, a następnie w śpiewie komunijnym, często w nieco zmienionej formie dla podkreślenia przemiany, jaka się dokonała”⁷.

Przepowiadanie homilijne staje się liturgią, ponieważ jest czynnością uświęcającą⁸ i jednocześnie kultyczną. Homilia jest czynnością uświęcającą, gdyż Bóg w swoim słowie udziela się człowiekowi i w tymże słowie wzywa go do wewnętrznej przemiany. Celem i zarazem kresem głoszenia słowa Bożego jest królestwo Boże. Bóg, który pragnie zbawienia wszystkich ludzi, wzywa każdego człowieka do przyjaźni z sobą. To wezwanie dokonuje się przez szeroko rozumianą posługę słowa⁹.

W liturgii, a zatem także w homilii, Bóg przemawia do swego ludu (por. KL 33). Stąd zadaniem homilii jest umacnianie wiary, by przekonująco głosić Jezusa Chrystusa przynoszącego zbawienie. Taki nurt uświęcania w homilii ukazuje J. Baumgartner. Posiada ona płodną moc Bożą jako słowo życia, łaski i pojednania (por. 1

⁴ G. Pinckers, *L'homelie, un acte liturgique*, „La Foi et le Temps” 1989, nr 19, s. 150-154.

⁵ Zob. L. Maldonado, *L'omelia. Predicazione, liturgia, comunita*, Milano 1995, s. 91-95; S. Czerwik, *Słowo Boże w liturgii*, „Collectanea Theologica” 37 (1967) f. 4, s. 73-74.

⁶ Zob. D. Mosso, *L'omelia, parte dell'azione liturgica*, „Rivista liturgica” 1987, nr 74, s. 177-180.

⁷ B. Nadolski, *Liturgika*, t. 4, Poznań 1992, s. 75.

⁸ Papież Benedykt XV w encyklice *Humani generis redemptionem* zaznacza, iż „głoszenie nauki chrześcijańskiej jest środkiem użytym przez Boga do kontynuowania dzieła zbawienia, i (...) należy je uważać za sprawę jak najdonioślejszą”.

⁹ Zob. L. Kuc, *Przepowiadanie, zbawienie, Kościół*, „Współczesna Ambona” 13 (1985) nr 4, s. 155-157.

Kor 4,15; 1 P 1,23). Służy „wierze głoszonej razem z Chrystusem i prowadzącej do usprawiedliwienia. Równocześnie przyczynia się do budowy Kościoła, ponieważ pomiędzy liturgicznym przepowiadaniem a wzrostem Ciała Chrystusa istnieje ścisły związek”¹⁰. Homilia proklamuje konkretnej wspólnoty dzieło zbawcze Chrystusa, tajemnicę paschalną, która się uobecnia w konkretnych warunkach, dając wskazówki dla życia chrześcijańskiego oraz zachęcając do uświęcenia tegoż życia.

Nurt uświęcania w przepowiadaniu homilijnym można dostrzec także w fakcie budowania Kościoła poprzez głoszenie słowa Bożego. Nie ma Kościoła, dwóch lub trzech zebranych w Imię Pańskie, bez przepowiadania słowa Bożego¹¹. Dzięki głoszonemu słowu Kościół buduje się i wzrasta (por. KO 26; DM 9; DB 11).

Uświęcanie łączy się nierozdzielnie z funkcją zbawczą, którą pełni homilia. Ta zaś jej funkcja związana jest z faktem obecności Boga w przepowiadanym słowie. Chrystus „jest obecny w swoim słowie, albowiem gdy w Kościele czyta się Pismo Święte, wówczas on sam mówi” (KL 7). Fragment ten nie mówi wprawdzie o obecności Chrystusa w słowie objaśnianym przez Kościół. Jednak z kontekstu konstytucji o liturgii świętej wynika, iż wspomniana obecność zbawcza Chrystusa odnosi się zarówno do biblijnego słowa czytanego, tłumaczonego, jak i głoszonego. Sobór bowiem, domagając się od kaznodziejów czerpania z istotnych źródeł, jakimi są Pismo Święte i liturgia, nazywa przepowiadanie zwiastowaniem „przedziwnych dzieł Bożych w dziejach Objawienia, czyli w misterium Chrystusowym, które zawsze jest w nas obecne i działa, zawsze w obrzędach liturgicznych” (KL 35,2).

Jeszcze wyraźniej zbawcza funkcja homilii, jest zaakcentowana w słowach: „Chrystus jest obecny w swoim słowie, gdy w Kościele czyta się i wyjaśnia Pismo Święte”¹². Homilia nie jest zatem tylko informacją o Jezusie Chrystusie, lecz przede wszystkim proklamacją Jego obecności pośród nas. Z nauki o obecności Chrystusa w przepowiadaniu Kościoła wynika, „iż kaznodziejstwo jest w istocie swej wydarzeniem zbawczym, w którym spotykają się dwie główne osoby: Bóg w swoim twórczym słowie oraz człowiek zdolny do wolnego i świadomego przyjęcia Bożego słowa”¹³.

Katechizm Kościoła katolickiego podaje, iż słowa i czyny Jezusa, już w czasie Jego życia, posiadały charakter zbawczy. Zapowiadały i przygotowywały to, czego miał Chrystus udzielić Kościołowi po wypełnieniu się Misterium Paschalnego. Przepowiadanie homilijne, korzystając ze słów i czynów Chrystusa, staje się na ich kanwie wydarzeniem zbawczym. Jak zaznacza H. Simon: „Pismo święte bez promulgacji jest

¹⁰ J. Baumgartner, *Verkündigung in Rahmen der Liturgie*, w: *Handbuch zur Predigt*, red. G. Schüepp, Zürich 1982, s. 437.

¹¹ Zob. L. Kuc, *Przepowiadanie, zbawienie...*, s. 155-156.

¹² Kongregacja Kultu Bożego, *Komunia święta i kult eucharystyczny poza Mszą świętą. Wprowadzenie teologiczne i pastoralne*, Katowice 1995, nr 6.

¹³ A. Lewek, *Funkcja kerygmaticzna Kościoła w świetle Vaticanum II. Istota i zadania*, t. 1-2, Warszawa 1984, s. 95.

martwe. Dopiero jego zwiastowanie tworzy świętą przestrzeń. Tylko przez moc Ducha Świętego może w słowie kaznodziei (...) urzeczywistnić się zbawienie”¹⁴.

Szczególną rolę w zbawczym procesie przepowiadania homilijnego odgrywa Duch Święty. „To Duch Święty daje łaskę wiary, umacnia ją i sprawia jej wzrost we wspólnocie” (KKK 1102). To On jest sprawcą tego, że słowo kaznodziei, zaczerpnięte z Pisma Świętego, staje się słowem zbawienia¹⁵.

Paweł VI w *Evangelii nuntiandii* uczy, że Kościół, „będąc posłany i ewangelizowany, sam z kolei posyła głosicieli Ewangelii. Wkłada niejako w ich usta słowo zbawienia” (EN 15). Nowa refleksja teologiczna widzi w przepowiadaniu nie tylko przekaz prawdy, lecz również uświęcenia i zbawienia¹⁶.

Nauka Soboru Watykańskiego II wskazuje, że przez przepowiadanie słowa Bożego realizuje się Kościół, który jest owocem i jednocześnie środkiem zbawienia; jest on owocem zbawienia o tyle, o ile dzięki przyjęciu słowa Bożego powstaje społeczność ludzi wierzących i zjednoczonych z Bogiem. Środkiem zbawienia jest wtedy, kiedy przyjęte słowo Boże przepowiada dalej innym, pomagając im zjednoczyć się z Bogiem, czyli osiągnąć zbawienie¹⁷.

Jednym z problemów, przed jakimi stoi współczesna teologia przepowiadania, jest skuteczność kaznodziejstwa¹⁸. Zbawczej skuteczności kaznodziejstwa nie należy ujmować w bezwzględnej łączności czy ewentualnej zależności od sakramentów, lecz w powiązaniu przepowiadania z Kościołem, który „jako całość jest powszechnym sakramentem zbawienia (...), który najpełniej urzeczywistnia się i służy zbawieniu ludzi przez swoje fundamentalne funkcje, jakimi są w pierwszym rzędzie przepowiadanie Słowa Bożego oraz szafarstwo sakramentów”¹⁹.

Duch Święty przypomina najpierw „znaczenie wydarzenia zbawczego” przez ożywienie głoszonego słowa (por. KKK 1100). Homilia jest aktem liturgicznym i jako taka „nie tylko przypomina wydarzenia, które dokonały naszego zbawienia, ale aktualizuje je i uobecnia” (KKK 1104). Duch Święty jest głównym sprawcą szerzenia Ewangelii, pobudza do przepowiadania, przygotowuje serca ludzi do przyjęcia i rozumienia słowa zbawienia. Bez Jego pomocy nigdy nie może zaistnieć skuteczne przepowiadanie (por. EN 75).

¹⁴ H. Simon, *Słowo Boże w Eucharystii. Wewnętrzna więź liturgii słowa z Eucharystią*, w: *Ineffabile Eucharistiae donum*, Opole 1997, s. 386.

¹⁵ Tenże, *Niedziela jako dzień słowa Bożego*, „Studia Liturgiczno-pastoralne”, Opole 1994, nr 2, s. 150.

¹⁶ Zagadnieniami zbawczej mocy i skuteczności słowa homilijnego zajmowali się między innymi: W. Kasper, *Wort und Sakrament*, w: *Martyria, Leiturgia, Diakonia*, red. O. Semmelroth, Mainz 1968, s. 260-285; L. Scheffczyk, *Die Heilsbedeutung des Wortes in der Kirche*, w: *Schwerpunkte des Glaubens*, red. L. Scheffczyk, Einsiedeln 1977, s. 327-348; H. Jacob, *Theologie der Predigt. Zur Deutung der Wortverkündigung durch die neuere katholische Theologie*, Essen 1969; B. Dreher, *Biblisch predigen*, Stuttgart 1968; R. Bohren, *Predigtlehre*, München 1974; H. Simon, *Słowo Boże...*, s. 377-395.

¹⁷ K. Rahner, *Eklesiologicalische Grundlegung*, w: *Handbuch der Pastoraltheologie*, Bd. 1, red. F. X. Arnold, K. Rahner, Freiburg im Br. 1964-1972, s. 126-127.

¹⁸ Na doktrynie katolickiej na długie lata zaciążyły antyreformacyjne orzeczenia Soboru Trydenckiego, przyznające tylko sakramentom skuteczność zbawczą. Tylko sakramenty były uznane za przyczynę zbawczej łaski. Kaznodziejstwo, według Soboru Trydenckiego, nie ma mocy zbawczej ani nie jest przyczyną łaski.

¹⁹ A. Lewek, *Funkcja kerymatyczna...*, s. 92.

A. Lewek, różnicując słowo i sakrament zaznacza, że sakramenty działają bardziej „ex opere operato”, a słowo, w tym także homilia, działa bardziej „ex opere operantis”²⁰. L. Kuc takie rozróżnienie ocenia jako nieoperatywne. Posługa słowa, według niego, „czepie swą niezawodną skuteczność stąd, iż jest podstawowym elementem sakramentalnego zbawczego porządku, (...) jest znakiem i źródłem łaski jako element podstawowy funkcjonowania Kościoła – sakramentu zbawienia”²¹. Kaznodziejstwo jest zatem, podobnie jak sakramenty, rzeczywistym i skutecznym środkiem łaski uświęcenia i zbawienia, a sama homilia, przynależąc do liturgii i będąc najskuteczniejszym sposobem przepowiadania, pełni funkcję wydarzenia uświęcającego i zbawczego.

Liturgia to wykonywanie kapłańskiego urzędu Jezusa Chrystusa. W liturgii rzeczywistnienia się „uświęcenie człowieka, a mistyczne Ciało Jezusa Chrystusa, to jest Głowa ze swymi członkami, wykonuje całkowity kult publiczny” (KL 7). Kult jest oddawaniem czci Bogu jako istocie najdoskonalszej²². Czczenie Boga ma swój fundament w zbawczym działaniu Jezusa w człowieku i jest spontanicznym odruchem wdzięczności za dzieło odkupienia i zbawienia. Wyrazem kultu jest przede wszystkim modlitwa i ofiara. Jest to Ofiara Jezusa Chrystusa połączona z ofiarą każdego chrześcijanina²³.

Kultyczny charakter Słowa Bożego i przepowiadania potwierdzają słowa Pisma Świętego (zob. Wj 19,3-6; Pwt 10,12-13). Na wartość posługi słowa dla kultu chrześcijańskiego wskazuje *Kodeks prawa kanonicznego*. Stwierdza on, że kult chrześcijański jest dziełem, które wypływa z wiary i na niej się opiera. Dlatego „święci szafarze mają pilnie starać się wzbudzać oraz wyjaśniać wiarę, zwłaszcza przez posługę słowa, która rodzi i karmi wiarę” (KPK kan. 836).

Liturgia, ze swej natury, jest ukierunkowana na wielbienie Boga. Homilia, będąca częścią liturgii, powinna również przyczyniać się do uwielbienia i oddania Bogu chwały²⁴. Przepowiadane słowo Boże pełni rolę pierwszorzędą w powierzaniu się człowiekowi służbie Bożej, odpowiednio dysponuje i prowadzi do oddania się Bogu. To słowo Boże jest fundamentem kultu²⁵. To Ono, przepowiadane w liturgii słowa, w konsekwencji powinno prowadzić do wzajemnej komunii najpierw z Bogiem, a następnie z wszystkimi uczestnikami liturgii, ponieważ słowo proklamowane domaga się odpowiedzi. Z jego pomocą powinien w słuchaczu dokonywać się wewnętrzny

²⁰ A. Lewek, *Osobowość i funkcje kaznodziei*, „Ateneum Kapłańskie” 71 (1979) z. 1, s. 75-76.

²¹ L. Kuc, *Krótki traktat o teologii komunikacji*, Leszno 1997, s. 205.

²² Wyróżnić można kult prywatny oraz publiczny. Kult liturgiczny jest kultem publicznym, a poza-liturgiczny jest kultem prywatnym. Ponadto kult dzieli się na najwyższy (oddawany Trójcy Świętej), specjalny (należny Matce Bożej) i zwykły (oddawany świętym). Zob. E. Sztáfrowski, *Podręcznik prawa kanonicznego*, t. 3, Warszawa 1986, s. 94-96.

²³ Zob. A. J. Znak, *Fundamentalne rzeczywistości liturgii*, Oleśnica 1992, s. 42-43.

²⁴ A. Schwarz, *Jak pracować nad kazaniem*, Warszawa 1993, s. 112.

²⁵ Chrystus bierze udział w kulcie zewnętrznym, podkreślając jednak prymat kultu wewnętrznego. Kult zewnętrzny ma być wyrazem kultu wewnętrznego przeżywanego w duchu i prawdzie (J 4,20). Prawdziwym kultem, na wzór kultu oddawanego Bogu Ojcu przez Jezusa Chrystusa, jest przeżywanie swego życia jako daru dla Boga. Szczytem kultu Jezusa Chrystusa wobec Ojca była śmierć krzyżowa. Eucharystia realizuje ten wymiar kultu. Zob. H. Simon, *Niedziela jako dzień słowa Bożego*, „Studia liturgiczno-pastoralne” Opole 1994, nr 2, s. 151-153.

dialog, który, wspólny z przepowiadaniem w liturgii słowem jest ukierunkowany ku liturgii eucharystycznej, a ta jest szczytową formą kultycznego działania Boga w Kościele²⁶.

Kult wewnętrzny, do którego prowadzi homilia przez przekazywanie słowa Bożego, ma wpływ na zewnętrzne przejawy kultu w liturgii. Odpowiedzią zewnętrzną człowieka na usłyszane czytania biblijne jest śpiewany psalm (por. OWMR 33), a na przepowiadanie odpowiedzią jest milczenie przeznaczone na indywidualną refleksję (por. OWMR 23) oraz wyznanie wiary (por. OWMR 43). Także liczne aklamacje, znajdujące się w liturgii słowa, podkreślają zewnętrzną formę kultu, dla której fundamentem jest właśnie usłyszane słowo (por. OWMR 33-47). Zadaniem homilii jest między innymi przygotowanie słuchaczy do wyznania wiary, które składają wierzący, odmawiając Credo. Jak stwierdza dokument kościelny, wyznanie wiary zmierza ku temu, by lud wyraził zgodę i dał odpowiedź na słowo Boże, które usłyszał w czytaniach i za pośrednictwem homilii, oraz by uświadomił sobie zasadnicze prawdy wiary, zanim rozpocznie się sprawowanie Eucharystii (por. OWMR 43).

Sobór Watykański II, który na nowo włączył głoszenie słowa Bożego w czynność liturgiczną²⁷, wyszedł poza określenie posługi kapłańskiej jako szafarstwa ofiary eucharystycznej, przypominając, że kapłan jest przede wszystkim przeznaczony do głoszenia słowa Bożego²⁸. Głosząc homilię, kapłan dokonuje tym samym aktu liturgicznego. Homilia jako akt liturgiczny jest czynnością uświęcającą człowieka, gdyż Bóg udziela się w niej człowiekowi i wzywa jednocześnie do wewnętrznej przemiany. Homilia jest również czynnością kultyczną, gdyż zwiastowanie słowa Bożego kieruje człowieka do oddania się Bogu w wierze i miłości oraz uzdatnia go do postawy ofiary z siebie dla Boga. Aby to nastąpiło, musi dojść do spotkania słuchacza z Bogiem. Homilia pełni także istotną rolę w duchowym usposabianiu człowieka na spotkanie z Chrystusem i otwiera na Jego zbawcze działanie. Jej rola polega także na budzeniu pragnienia spotkania się z Chrystusem w sakramentach.

²⁶ R. Kielczewski, *Teologia mszalnej liturgii słowa*, w: *Eucharystia w duszpasterstwie*, red. A. L. Szafranski, Lublin 1977, s. 135.

²⁷ Przed Soborem Watykańskim II przepowiadanie, nawet to w ramach liturgii, nie było uważane za akt liturgiczny. Przykładem takiego rozumienia przepowiadania jest stwierdzenie L. Beauquina: „Kazanie rozważane samo w sobie nie jest aktem liturgicznym. Liturgia stanowi okazję do kazania”. L. Beauquin, *Modlitwa Kościoła*, Kraków 1987, s.170.

²⁸ Y. Congar, *Związek między kultem lub sakramentem a głoszeniem słowa Bożego*, „Concilium” 4 (1968) s. 143.